

Wybrane aspekty funkcjonowania PPR i aparatu polityczno-wychowawczego w „ludowej” Marynarce Wojennej lat 1944–1947

14 lutego 1947 r. został odwołany ze stanowiska szefa Sztabu Głównego Marynarki Wojennej RP pełniący obowiązki dowódcy Marynarki Wojennej kontradmirał Adam Mohuczy – pierwszy polski dowódca sił morskich w powojennej Polsce. Marszałek Michał Rola-Żymierski, ówczesny naczelny dowódca Wojska Polskiego, jako oficjalną przyczynę tej decyzji podał zły stan zdrowia i przebytą chorobę admirała. Przedstawione powody były od samego początku podważane, a aresztowanie w 1948 r. i skazanie w 1950 r. admirała na długoletnie więzienie jedynie potwierdziły słuszność tych wątpliwości.

Dlaczego więc pozbyto się oficera, który był „twórcą myśli przewodniej i głównym jej orędownikiem w Naczelnym Dowództwie WP w zakresie wszystkich spraw dotyczących zadań i struktur organizacyjnych powstających sił morskich”¹? Przecież to właśnie z jego osobą nierozzerwalnie łączy się stworzenie załóżków polskiej floty, a także powstanie jednostek inżynieryjnych, łączności i lotnictwa morskiego, artylerii nadbrzeżnej czy w końcu – opracowanie pokojowej struktury organizacyjnej polskiej Marynarki Wojennej. Nie bez znaczenia jest tu również fakt, że był on właściwie jedyną osobą (spośród oficerów przebywających w kraju²) mającą kwalifikacje wymagane do zajmowania tak ważnego

¹ J. Przybylski, *Adam Mohuczy – pierwszy kontradmirał ludowej Marynarki Wojennej*, „Przegląd Morski” 1987, nr 6, s. 46.

² Na dzień 4 XII 1945 r. stopień komandora, wśród polskich oficerów Marynarki Wojennej w kraju, mieli jedynie: Adam Mohuczy; jego stryjeczny brat Aleksander Mohuczy (zdolny podwodniak; dowódca dywizjonu okrętów podwodnych, jednak bez przygotowania do pracy sztabowej i większych zdolności dowódczych); Karol Kopiec (człowiek o zagmatwanej biografii; przedwojenny tzw. dwójkarz; po wojnie prawdopodobnie współpracownik wojskowych służb specjalnych; bez żadnego przygotowania do zajmowania stanowisk dowódczych; z MW odszedł 1 II 1946 r.); Jerzy Kłossowski (od grudnia 1945 r. attaché morski przy Ambasadzie RP w Londynie, z którego działalności nie były zadowolone ówczesne władze); Włodzimierz Brunon Steyer (jedyne potencjalny kontrkandydat Mohuczego do stanowiska dowódcy MW); oraz Konstanty Siemaszko, Władysław Sakowicz i Hilary Sipowicz (oficerowie techniczni nie posiadający przygotowania dowódczego),

i odpowiedzialnego stanowiska. Świadczą o tym chociażby niektóre fakty z jego życia.

Adam Mohuczy (ur. 7 marca 1891 r. w Witebsku), mając zaledwie 14 lat, na stałe związał się z morzem. Wstąpił wtedy w szeregi Morskiego Korpusu Kadetów w Petersburgu, a przecież jako syn adwokata pracującego od 1908 r. na stanowisku radcy prawnego wschodniochińskiej kolei żelaznej mógł obrać znacznie łatwiejszą drogę kariery³. W 1911 r. w stopniu miczmana rozpoczął służbę w Marynarce Wojennej Imperium Rosyjskiego. W latach 1912–1917 pływał na okrętach: szkolnym „Giercog Edinburgskij”, krążowniku „Rossija” i pancerniku „Cesariewicz”, a po odbyciu kursu podwodnego pływania – na okrętach podwodnych. Od 1917 r. poświęcił się edukacji morskiej i jako wykładowca i kierownik wyszkolenia pracował w Akademii Morskiej w Mikołajewie. Powrócił w 1919 r. do kraju. W okresie międzywojennym Adam Mohuczy – z wyjątkiem pewnych nielicznych epizodów – zajmował się głównie szkolnictwem morskim. Począwszy od utworzenia Kadry Marynarki Wojennej, poprzez organizację i dowodzenie Tymczasowymi Kursami Instruktorскими dla Oficerów Marynarki Wojennej, przekształconymi w Oficerską Szkołę Marynarki Wojennej (OSMW), gdzie objął stanowisko pierwszego komendanta. Jego osiągnięcia w tej dziedzinie były bardzo wysoko oceniane przez Kierownictwo Marynarki Wojennej z jego szefem, wiceadmirałem Kazimierzem Porębskim na czele. Dlatego też, jako wybitny specjalista, uzyskujący bardzo dobre oceny w corocznych opiniach służbowych, został 15 listopada 1924 r. skierowany na studia w École de Guerre Navale, dające mu w kraju tytuł oficera dyplomowanego. Po ich ukończeniu w 1926 r. Mohuczy zastał w kraju zupełnie inną sytuację. Na czele Kierownictwa Marynarki Wojennej stał kmdr Jerzy Świrski, osoba, która w przeciwieństwie do Porębskiego wystawiała Mohuczemu zaledwie oceny dostateczne. Ze względu na brak dalszych perspektyw rozwoju i fakt, że Świrski umiejętnie pozbywał się oficerów będących dla niego potencjalnym zagrożeniem, Adam Mohuczy 28 lutego 1931 r. pożegnał się ze służbą w Marynarce Wojennej II RP. Nie oznaczało to zerwania kontaktów z morzem i szkolnictwem morskim. Przez kolejnych siedem lat Adam Mohuczy kierował Państwową Szkołą Morską, a także energicznie działał w Lidze Morskiej i Kolonialnej. Związany był także z flotą handlową, w której pracował do wybuchu wojny. Mohuczy został zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. na stanowisko delegata dowódcy Floty na Marynarkę Handlową, a po ewakuacji na Hel został członkiem Morskiego Sądu Wojennego. Wojnę spędził w oflagach XVIII A w Linzu, II C w Woldenbergu (Dobiegniew) i przejściowo w obozie karnym w Prenzlau.

Do służby w powojennej marynarce Mohuczy zgłosił się w lipcu 1945 r. i od tej pory – jako dyrektor nauk OSMW – włączył się z pełnym zaangażowaniem w opracowanie planów odtworzenia szkoły. Jego praca sztabowa została doceniona, a przy braku innych kandydatów dysponujących wystarczającą wiedzą

CAW, Sztab Generalny 1945–1949, IV.501.1/A.2212, Zestawienie oficerów ze stopniem komandora pełniących służbę w Marynarce Wojennej. Stan na dzień 4 XII 1945 r., s. 32.

³ Pomimo szlacheckiego pochodzenia (Mohuczowie wywodzili się z szesnastowiecznej szlachty z dobrami w ziemstwie orszańskim – powiat orszański woj. witebskiego – Wielkiego Księstwa Litewskiego) i znacznie większych możliwości realizowania swoich aspiracji, podobnie jak Adam Mohuczy postąpili jego stryjeczni bracia Aleksander i Borys Mohuczowie (A. Drzewiecki, *Adam, Aleksander i Borys Mohuczowie w służbie Polskiej Marynarki Wojennej*, Toruń 2005).

i praktyką został 25 października 1945 r. wyznaczony na stanowisko zastępcy, a 15 grudnia 1945 r. na stanowisko szefa Sztabu Głównego i p.o. dowódcy Marynarki Wojennej. Po zaledwie dwóch miesiącach pracy na połączonych stanowiskach kmdr dypl. Adam Mohuczy został 1 marca 1946 r. mianowany uchwałą Krajowej Rady Narodowej kontradmirałem⁴.

Znawcy tematu przyczyn odwołania kontradm. Adama Mohuczego upatrują w prezentowanej przez niego, a sprzecznej z radziecką strategią wojny na morzach zamkniętych, wizją polskiej Marynarki Wojennej. Według Mohuczego, polskie siły morskie miały samodzielnie odpowiadać za obronę i ochronę granicy morskiej, a także prowadzić i kształtować niezależną polską politykę morską. Doświadczona i dobrze wyedukowana przedwojenna kadra oficerska miała w tym dziele odgrywać główną rolę. Założenia te, choć słuszne z polskiego punktu widzenia, w ówczesnych realiach politycznych nie miały racji bytu.

Należy jednak pamiętać, że ze względu na olbrzymie braki kadrowe godzono się na wykorzystanie kadry przedwrześniowej w wojsku. Szczególnie w stosunku do Marynarki Wojennej zastosowano nadzwyczajne złagodzenie wymogów wynikających z „Wytucznych Naczelnego Dowódcy dla tworzenia kadr oficerskich Wojska Polskiego” i w zasadzie bez obowiązującej twardej selekcji politycznej i weryfikacji aż do 1948 r. wcielano do marynarki oficerów przedwrześniowych. Dla Mohuczego mogło to oznaczać tolerowanie jego przedwojennych poglądów czy metod działania jeszcze przynajmniej przez pewien czas.

Nie bez wpływu na decyzję o odwołaniu Mohuczego pozostawała również jego osobowość. Apolityczność, niezależność sądów, samodzielność, bezpardonowość, a nawet tupet nie należały ówczesnie do przymiotów charakteru. W powojennej Polsce ważniejsza były natomiast dyspozycyjność i ślepa lojalność wobec władz partyjno-politycznych. Niezależność sądów Mohuczego powodowała, że podejmował często słuszne, lecz politycznie niewłaściwe decyzje, jak np. odmówienie przyjęcia przekazanych Polsce z amerykańskiego demobilu okrętów desantowych. Uważał, że niewielka wartość bojowa przy wysokich kosztach remontu wyklucza ich przydatność dla marynarki. Zostało to później przyjęte jako „świadomy sabotaż i próba osłabienia zdolności bojowej sił morskich”⁵.

Postawa taka skutkowała tym, że Mohuczy był oficerem lubianym przez kolegów i podwładnych, a źle postrzeganym przez przełożonych i szeroko rozumiane czynniki polityczne, które w powojennej Polsce odgrywały decydującą rolę w każdej dziedzinie życia.

⁴ Powyższy fragment biogramu Adama Mohuczego został opracowany głównie na podstawie materiałów znajdujących się w CAW, Teczka Akt Personalnych (TAP), Adam Mohuczy, 742/61/1198. Zob. też: A. Drzewiecki, *Adam, Aleksander i Borys Mohuczowie...*; Z. Machaliński, *Admirałowie Polscy 1919–1950*, Warszawa 1993, s. 263–291; *idem*, *Adam Mohuczy (1891–1953), pseudonim Pirat, kontradmirał Polskiej Marynarki Wojennej, dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, dyrektor Szkoły Morskiej w Gdyni, prezes Rady Głównej Ligi Morskiej, kapitan żeglugi wielkiej*, „Nautologia” 1988, nr 2, s. 20–34; C. Ciesielski, *Twórcy Polskiej Marynarki Wojennej*, Gdańsk 1995, s. 155–171; J. Przybylski, *Adam Mohuczy – pierwszy kontradmirał ludowej Marynarki Wojennej*, „Przegląd Morski” 1987, nr 6, s. 37–51 i nr 7–8, s. 120–127 i inne. Obszerne i interesujące materiały na jego temat można również znaleźć w: Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Akta osobowe i dokumenty rodzinne A. Mohuczego.

⁵ J. Przybylski, *Adam Mohuczy – pierwszy kontradmirał...*, s. 46.

Proces przejmowania politycznej kontroli nad wojskiem rozpoczął się z chwilą podjęcia decyzji o powstaniu pierwszych jednostek w Związku Radzieckim. To właśnie wtedy, w maju 1943 r., Związek Patriotów Polskich z Wandą Wasilewską na czele ustalił skład dowództwa polskiej dywizji w ZSRR, a od 1944 r. kontrolę nad ideowym obliczem powstających na Wschodzie polskich sił zbrojnych przejęło Centralne Biuro Komunistów Polskich z Jakubem Bermanem i Aleksandrem Zawadzkiem na czele.

Głoszona przez najwyższe władze Polski „lubelskiej” teza o zachowaniu apolityczności wojska już u swych korzeni pozostawała jedynie sloganem propagandowym. Dowodem na to było utworzenie tzw. Wydziału Wojskowego przy Komitecie Centralnym Polskiej Partii Robotniczej. To nieoficjalne ciało polityczne, które powstało na przełomie października i listopada 1944 r., miało nieograniczone możliwości oddziaływania na wojsko. Właśnie Wydział Wojskowy nakreślał główne założenia do budowy i rozwoju sił zbrojnych i bez jego akceptacji nie mogły zapaść żadne istotne decyzje dotyczące wojska⁶. Wystarczy nadmienić, że ówczesny naczelny dowódca Wojska Polskiego i jednocześnie minister obrony narodowej (od 3 maja 1945 r. marszałek Polski) Michał Rola-Żymierski podczas posiedzenia Wydziału Wojskowego 29 października 1944 r. powiedział, „że zdaje sobie sprawę z tego, że jest na stanowisku głównodowodzącego Wojskiem Polskim z decyzji partii. Zawsze się partii podporządkuje”⁷.

Równoległe rozbudowywano tzw. aparat polityczno-wychowawczy wojska.

Do 1939 r., zarówno w Marynarce Wojennej, jak i w całym Wojsku Polskim, funkcjonowała służba kulturalno-oświatowa. W Marynarce Wojennej aparat oświatowy został powołany do życia już w końcu 1918 r. Początkowo jako Sekcja Kulturalno-Oświatowa wraz z kierownikami oświatowymi, a po reorganizacji w 1935 r. Biuro Wydawniczo-Oświatowe Kierownictwa Marynarki Wojennej wraz z działającym we Flocie Referatem Kulturalno-Oświatowym i wyznaczonymi oficerami propagowali idee i zagadnienia obrony państwa, w tym szczególnie obrony granicy morskiej i przeciwdziałania wywrotowej propagandzie⁸.

W początkowej fazie budowy i rozwoju „ludowego” Wojska Polskiego oficjalnie głoszone podobne zadania i cele dla powstających ówczesznie „służb wychowawczych”. Jak się wkrótce okazało, było to jedynie „łagodne wprowadzenie” do politycznej kontroli i indoktrynacji wojska. Zgodnie z powyższym zamiarem, podczas formowania 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką funkcjonował aparat oświatowo-wychowawczy, który następnie (9 października 1943 r.) został przemianowany rozkazem dowódcy 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR w aparat polityczno-wychowawczy⁹, by na przełomie lat 1949 i 1950 przekształcić się ostatecznie w tzw. pion polityczny.

⁶ P. Przybylski, *Polityczne uwarunkowania dowodzenia Marynarką Wojenną*, „Kwartalnik Bellona” 2010, nr 4, s. 122.

⁷ *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, („Dokumenty do Dziejów PRL”, z. 6), red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 14.

⁸ C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918–1980*, Warszawa 1992, s. 73.

⁹ *Z piastowskim orłem. Wspomnienia współtwórców i dowódców ludowego Wojska Polskiego*, praca zbiorowa, Warszawa 1984, s. 199.

Podobnie jak w pozostałych rodzajach wojsk, również w „odrodzonej” Marynarce Wojennej aparat polityczno-wychowawczy funkcjonował od samego początku jej istnienia. Powstał on wraz z utworzeniem 29 października 1944 r. 1. Samodzielnego Zapasowego Batalionu Morskiego, gdzie funkcję zastępcy dowódcy ds. polityczno-wychowawczych pełnił ppor. Henryk Malinowski¹⁰.

Mimo, że załęczek przyszłej floty (w postaci wspomnianego batalionu morskiego) został skompletowany zaledwie w 73 proc.¹¹, już wiosną 1945 r. funkcjonowała dobrze zorganizowana prokuratura i sąd dla marynarzy. Pracę rozpoczęła również grupa pplk. Wiktora Filatowa, która zapoczątkowała niechlubne dzieje Wydziału Informacji Dowództwa Marynarki Wojennej¹². Z kolei na przełomie kwietnia i maja 1945 r. funkcjonowała już w Gdyni grupa operacyjna Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP (GZPW WP), której głównym celem było stworzenie podwalin pod Zarząd Polityczno-Wychowawczy MW (ZPW MW). Grupie tej przewodniczył płk Józef Urbanowicz, który jednocześnie kontrolował pracę komisji weryfikacyjnej kmdr. Jerzego Kłossowskiego – przyjmującego do służby powracających z niewoli oficerów marynarki przedwrześniowej.

Powyższe instytucje były ważnym narzędziem sprawowania władzy przez ówczesne koła rządzące, a w tym konkretnym przypadku miały – według ich rozumienia – zapewnić prawidłowe funkcjonowanie przyszłych sił morskich.

W skład powstałego ZPW MW weszli: Józef Urbanowicz, urodzony i wychowany na Łotwie polski komunistą; Adam Bromberg, przedwojenny komunistą żydowskiego pochodzenia; Michał Łuczeczek, członek przedwojennej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, radziecki partyzant, pochodzenia ukraińskiego (zastąpiony w październiku 1945 r. przez Grzegorza Hrycyszyna, również obywatela II RP narodowości ukraińskiej); Aleksiej Szelkowej – Rosjanin i Gawrysz Karp – Rosjanin¹³.

Fakt, że nie istniały jeszcze sztab ani dowództwo marynarki, a działał już jego organ polityczno-wychowawczy, daje wiele do myślenia. Natomiast skład

¹⁰ C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna...*, s. 129–130.

¹¹ 5 V 1945 r. stan batalionu wynosił zaledwie 641 ludzi, co oznaczało, że nie osiągnął nawet stanu etatowego (CAW, Sztab Generalny WP z lat 1945–1950, IV.501.1/A.2212, Pismo kmdr por. Karola Kopca do Naczelnego Dowódcy WP, s. 1).

¹² Grupa pplk. Wiktora Filatowa, zgodnie z rozkazem naczelnego dowódcy WP nr 0332/org. z 30 XI 1945 r. przekształciła się pod koniec 1945 r. w Wydział Informacji Dowództwa Marynarki Wojennej, główny aparat represji w Marynarce Wojennej (P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006, s. 37).

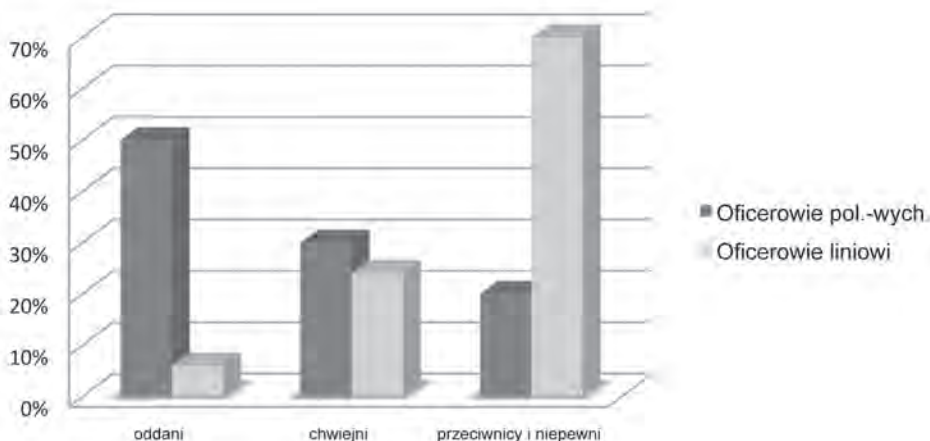
¹³ Na podstawie zachowanych dokumentów, nierzadko odpowiadających bardziej zapotrzebowaniu, a nie prawdzie, trudno jest ustalić prawdziwe pochodzenie czy narodowość wszystkich oficerów. Jest to problem złożony wynikający m.in. z wielonarodowościowego charakteru II Rzeczypospolitej czy losów Polaków rozrzuconych na Wschodzie. Należy bowiem zauważyć, że w Armii Radzieckiej służyli Polacy zarówno z terenów byłej Rosji, jak terenów II RP zagarniętych w 1939 r. Wśród tych ostatnich byli również obywatele polscy narodowości ukraińskiej, litewskiej, białoruskiej, żydowskiej itd., którym (łącznie z Polakami) w listopadzie 1939 r. narzucono obywatelstwo radzieckie. Żołnierze ci po przyjęciu do Wojska Polskiego w sprawozdaniach, statystykach i innej dokumentacji byli określani raz jako oficerowie radzieccy, innym razem jako Polacy, Rosjanie, Ukraińcy itd. Do tego dochodziła znaczna liczba oficerów Armii Czerwonej skierowanych do Wojska Polskiego, a niemająca żadnych związków z Polską, wśród których znaleźli się i tacy, którzy chcieli przyjąć polskie obywatelstwo i na stałe zamieszkać w Polsce.

osobowy ZPW MW rozwiewa całkowicie wątpliwości co do przyjętego kierunku rozwoju polskich sił morskich.

Pomimo dramatycznej sytuacji kadrowej Marynarki Wojennej korpus osobowy oficerów polityczno-wychowawczych rozwijał się w błyskawicznym tempie. Na przełomie 1945 i 1946 r. liczył już 105 osób, co stanowiło 30 proc. wszystkich oficerów w marynarce¹⁴. Z każdym dniem wzrastał także stopień upartyjnienia tego korpusu, osiągając na przełomie 1948 i 1949 r. niemalże 100 proc.¹⁵ Należy jednak pamiętać, że w początkowej fazie tworzenia korpusu oficerów polityczno-wychowawczych był on niejednolity i naszpikowany sprzecznościami. Świadczą o tym dane zawarte na poniższym wykresie (wśród oficerów polityczno-wychowawczych jedynie 50 proc. to w pełni oddani „sprawie”, a 8–10 proc. to wręcz przeciwnicy nowej władzy).

Wykres 1

Stosunek kadry oficerskiej Marynarki Wojennej do przemian zachodzących w Polsce (stan na styczeń 1946 r.)



Źródło: CAW, GZPW, IV.502.1.682, Sprawozdanie personalne ZPW MW, s. 8.

Trafiali tam często ludzie przypadkowi, jak np. wspomniany Henryk Malinowski. Ten urodzony w Taganrogu nad brzegiem Morza Azowskiego potomek polskich zesłańców, zdolny szachista, nigdy nie należał do tzw. rasowych oficerów polityczno-wychowawczych i z powodu negatywnych opinii został ostatecznie przesunięty do innych zadań we flocie.

Innym tak wyrazistym przykładem może być przedwojenny oficer ppor. Bohdan Wielowiejski (w 1950 r. odszedł do rezerwy w stopniu kmdr. ppor.). Był on bardzo cennym nabytkiem (np. znał dobrze cztery języki obce) dla ZPW MW. Należy bowiem pamiętać, że ZPW MW cierpiał na brak dobrze wyedukowanej

¹⁴ CAW, GZPW, IV.502.1.682, Sprawozdanie personalne ZPW MW za okres 11 I – 11 II 1946 r., s. 11–12.

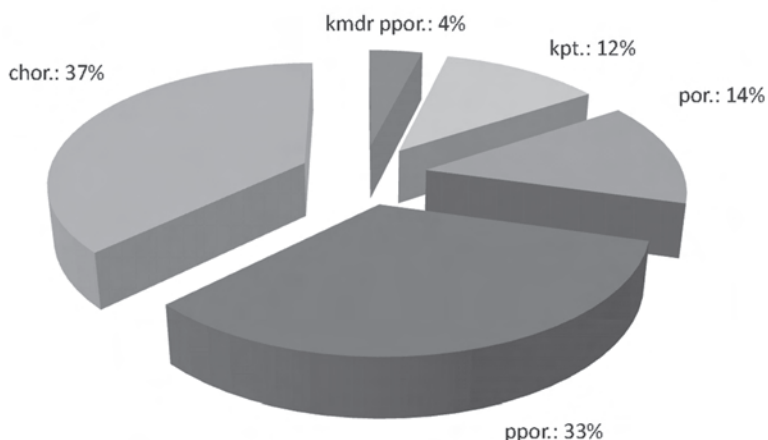
¹⁵ CAW, GZPW, IV.502.1.314, Meldunek ZPW MW za miesiąc wrzesień 1949 r., s. 31–43, 98.

i inteligentnej kadry, która byłaby zdolna prowadzić polemikę z kadrami przedwojenną. Jednakże Wielowiejski nie potrafił odnaleźć się w nowej roli. Z tych to powodów próbował powrócić do korpusu oficerów liniowych. Brak pozytywnej odpowiedzi na liczne prośby o przeniesienie odbiły się negatywnie na jego psychice (przeszedł załamanie nerwowe i często uciekał od rzeczywistości w alkohol). Ostatecznie Wielowiejski poprosił o zwolnienie z zawodowej służby wojskowej, motywując swój wniosek „nieprzydatnością psychiczną do pełnienia dalszej służby, wyczerpaniem nerwowym i koniecznością uregulowania spraw prywatnych”¹⁶.

Już te dwa przykłady pokazują, że ocena kadry polityczno-wychowawczej nie jest rzeczą prostą i jednoznaczną. Nie oznacza to, że z grupy tej nie można wyłonić tzw. aktywu, którego niechlubna działalność – w tym również w systemie represji i czystek politycznych – doprowadziła do zmiany oblicza Polskich Sił Zbrojnych.

Wykres 2

Struktura „aktywu” politycznego MW w 1946 r



Źródło: CAW, GZPW, IV.502.1.682, Sprawozdanie personalne ZPW MW za 11 I – 11 II 1946, s. 11–12.

Trzon aktywu politycznego w marynarce stanowili członkowie PPR, których pracę koordynował Wydział Wojskowy przez instytucję pełnomocników¹⁷. Do połowy 1945 r. aparat pełnomocników składał się w większości z członków WKP(b). W związku z powyższym nie mieli oni dostatecznej wiedzy o działalności PPR, trudno im było również rozeznaczyć się w złożonej sytuacji politycznej Polski. W rezultacie praca pełnomocników była nieefektywna i niezadowolająca.

¹⁶ CAW, TAP, 1645/79/938, Bohdan Wielowiejski, s. 24.

¹⁷ Rezolucja Biura Politycznego KC PPR z 31 października 1944 r. o zadaniach członków partii w armii i pełnomocnikach partyjnych [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956...*, s. 75–76.

Doprowadziło to do utworzenia pod koniec 1945 r. tzw. Zespołu Centralnego MON. W skład tego partyjnego zespołu weszli m.in.: wiceminister obrony narodowej i jednocześnie zastępca naczelnego dowódcy WP ds. polityczno-wychowawczych – gen. Marian Spychalski (jako przewodniczący), minister obrony narodowej – marszałek Michał Rola-Żymierski, szef Sztabu Generalnego – gen. Władysław Korczyc, szef GZPW WP, szef Departamentu Personalnego MON i szef Głównego Zarządu Informacji WP. Według profesora Jerzego Poksińskiego, w końcu 1946 r. i w pierwszej połowie 1947 r. powołano analogiczne zespoły partyjne w dowództwach okręgów wojskowych i rodzajach sił zbrojnych, w tym i w Marynarce Wojennej¹⁸. Jednakże zespół partyjny funkcjonował w marynarce już dużo wcześniej, prawie od początku jej istnienia. W jego skład wchodził: zastępca dowódcy MW ds. polityczno-wychowawczych – kmr Józef Urbanowicz, wykładowca, a następnie instruktor oddziału pracy wśród oficerów ZPW MW¹⁹ i jednocześnie pełnomocnik partyjny – por. Mirosław Nadelwicz, szef ZPW MW – pplk Józef Lebieź, szef Oddziału Personalnego Sztabu Głównego – kpt. Michał Łuczeczko, szef Informacji MW – mjr Władysław Kochan (jego poprzednicy to pplk Wiktor Filatow i mjr Ignacy Krakus) oraz instruktor oddziału pracy wśród oficerów ZPW MW – Styczyński²⁰.

Sugerowana przez profesora Poksińskiego data utworzenia Zespołu Okręgowego w Marynarce Wojennej jest pomimo to godna rozważenia. Po pierwsze, na przełomie 1946 i 1947 r. zauważa się wzmożoną działalność „aktywu partyjnego”. Może to świadczyć o tym, że po akceptacji i legalizacji przez Biuro Polityczne KC PPR zespół partyjny rozpoczął bardziej odważną i niemalże oficjalną działalność. Po drugie – i co jest istotne w kwestii dymisji kontradmirała Adama Mohuczego – czynniki polityczno-partyjne zaczęły jawną ingerencję w politykę personalną. Prawdopodobnie pod koniec 1946 r., na jednym z posiedzeń Zespołu Okręgowego MW, zapadła decyzja o przeprowadzeniu radykalnych zmian personalnych na kierowniczych stanowiskach w Marynarce. Zgodnie z przeprowadzoną samooceną zespołu partyjnego, w roku 1946 „Zespół wszystkie swoje siły koncentrował do walki z ówczesnym Dowództwem Mar[jynarki] Woj[ennej], dowództwem [według opinii aktywu partyjnego] reakcyjnym, wstecznym i strupieszalym...”, by ostatecznie pod koniec roku opracować plan przesunięć personalnych i „różnymi »trikami« wprowadzić go w życie”²¹.

Wtedy to na biurko zastępcy naczelnego dowódcy Wojska Polskiego ds. polityczno-wychowawczych gen. dyw. Mariana Spychalskiego wpłynął pewien list, który prawdopodobnie przesądził o dalszym losie kontradmirała Adama Mohuczego²².

¹⁸ *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956...*, s. 47–48.

¹⁹ Oddziały pracy wśród oficerów GZPW WP czy ZPW MW stanowiły *de facto* nieformalne oddziały partyjne.

²⁰ AMW, Zarząd Polityczno-Wychowawczy (dalej ZPW), 3245/66/26, Sprawozdanie Zespołu Okręgowego MW za lipiec 1948 r., strony nienumerowane; CAW, Teczki akt personalnych ww. oficerów; P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957...*, s. 37–40.

²¹ AMW, ZPW, 3245/66/26, Sprawozdanie Zespołu Okręgowego MW za lipiec 1948 r.

²² AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dotyczący działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 14–20.

Napisał go kmdr Józef Urbanowicz – zastępca dowódcy MW ds. polityczno-wychowawczych i jednocześnie nieformalny przewodniczący Zespołu Okręgowego MW, który (jak wynika z oficjalnych, zachowanych dokumentów) jawił się do tej pory osobą przychylną kontradm. Mohuczemu. Dopiero z późniejszych dokumentów (po 1948 r.) widać, że były to jedynie pozory.

Józef Urbanowicz (1916–1989) wywodził się z polskiej rodziny robotniczej, która do wybuchu II wojny światowej mieszkała na Łotwie. Ze względu na trudną sytuację rodzinną dość szybko rozpoczął pracę zarobkową. Pracując m.in. jako pomocnik ślusarza czy szeregowy marynarz łotewskiej floty, kontynuował w systemie wieczorowym naukę w Państwowej Szkole Morskiej w Rydze. Ze względu na przerwy w nauce dyplom oficera-mechanika uzyskał dopiero po pięciu latach. Wraz z uzyskaniem dyplomu rozstał się z morzem i podjął pracę w zakładach tekstylnych. Był to również nowy etap w jego życiu, który zaważył na jego dalszych losach. Od 1938 r. Urbanowicz rozpoczął wzmoczoną, lewicową działalność polityczną. Najpierw była to młodzieżówka socjaldemokratyczna (członek od 1930 r.), następnie Komunistyczna Partia (bolszewików) Łotwy, a od 1940 r. Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików). Po zajęciu Łotwy przez Związek Radziecki jego kariera nabrała tempa, został dyrektorem zakładów tekstylnych: (w których pracował jako robotnik), był redaktorem polskojęzycznej gazety „Czerwony Sztandar”. Po ochotniczym wstąpieniu do Armii Radzieckiej Urbanowicz pełnił różne funkcje w wojskowym aparacie politycznym. Przebywając w Moskwie na leczeniu, nawiązał kontakt ze Związkiem Patriotów Polskich. Od tego momentu jego polityczne notowania wśród polskich komunistów związanych z „moskiewską linią” stale rosły. Jeszcze w latach osiemdziesiątych, będąc jednym z najbliższych współpracowników gen. Wojciecha Jaruzelskiego, utożsamiany był z lobby radzieckim, a przez premiera Józefa Cyrankiewicza był określany jako „ruski człowiek”²³.

To właśnie z tych przyczyn w kwietniu 1944 r. ówczesny zastępca dowódcy 4. Dywizji Piechoty do spraw polityczno-wychowawczych (wtedy oficer radziecki) płk Józef Urbanowicz stanął na czele grupy inicjującej odbudowę polskich sił morskich, rozpoczętą powołaniem 1 maja 1945 r. Zarządu Polityczno-Wychowawczego Marynarki Wojennej. Później (7 lipca 1945 r.) został wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy Marynarki Wojennej do spraw polityczno-wychowawczych z etatem kontradmirała. Nic więc dziwnego, że to on wszedł w skład tzw. Polskiej Misji Wojskowej, która w Moskwie ustaliła zasady i zakres odbudowy Marynarki Wojennej w Polsce²⁴. W wyniku tych rozmów Polska zrezygnowała z należącej części floty niemieckiej (w zamian za wątpliwej jakości okręty produkcji radzieckiej), a zadanie odbudowy polskiej floty powierzono oficerom radzieckim. Decyzje te zaważyły na późniejszym kształcie, wyposażeniu oraz całkowitym uzależnieniu się od Moskwy. Wszystko to oznaczało, że Urbanowicz był osobą, która od powstania „ludowego” Wojska Polskiego, należała do ściślejszego aktywno-partijno-politycznego sił zbrojnych, cieszącego się bezgranicznym

²³ M. Stasiński, *Już nie odmawiam ONYM patriotyzmu*, „Gazeta Wyborcza”, 28 II 2009, s. 27; P. Piotrowski, *Generałowie namiestnicy*, „Wprost” 2002, nr 47.

²⁴ W. Radziszewski, *Marynarka Wojenna w latach 1945–1949*, Gdańsk 1976, s. 28–29.

zaufaniem²⁵ i tylko dlatego powierzono mu opiekę nad nowo formowanym rodzajem sił zbrojnych. Należy bowiem pamiętać, że Marynarka Wojenna (podobnie jak Lotnictwo) była specyficznym rodzajem wojsk, który w rozumieniu ówczesnych decydentów wymagał szczególnej kurateli.

Do obowiązków kmdr. Józefa Urbanowicza należało m.in. nadzorowanie spraw kadrowych. Miał w tym względzie ułatwione zadanie. Spływające od oficerów polityczno-wychowawczych z poszczególnych jednostek tygodniowe (a następnie miesięczne) sprawozdania dawały mu przejrzysty obraz sytuacji panującej w podległych jednostkach. Natomiast jego pozycja i uprawnienia²⁶ umożliwiały szybkie reagowanie i przeciwdziałanie ewentualnym niepożądanym zjawiskom. W swej działalności nie wahał się wykorzystywać ludzkich słabości (jak: żale, zawiść, urażona duma, niezdrowa rywalizacja), a także spotkań i powiązań towarzyskich²⁷ do zbierania wszelkich niezbędnych mu informacji.

We wspomnianym meldunku kmdr Urbanowicz w bardzo ostry sposób krytykował dowództwo, sztab i całe zaplecze logistyczne polskiej Marynarki Wojennej. Czytamy tam m.in.: „W tym meldunku chcę Ob. Generałowi przedstawić mój punkt widzenia na zasadnicze braki w dowodzeniu Marynarką Wojenną i wynikające z tego powodu chaos organizacyjny istniejący niestety po półtorarocznym istnieniu Marynarki Wojennej. Chcę zaznaczyć przy tym, że braki, które przedstawiam niżej, nie były przeze mnie ani przez kmdr. Szelańskiego²⁸ trzymane w »tajemnicy«, lecz były powodem naszych ustawicznych i »upartych« zmagania z Sztabem Mar[ynarki] Woj[ennej]»²⁹.

²⁵ Dalsza kariera Józefa Urbanowicza dowiodła, że należał on również do głównych elit politycznych ówczesnej Polski. I tak: po odejściu z Marynarki Wojennej (w 1951 r.) kontynuował drogę pracy partyjno-politycznej, by w 1965 r. zostać szefem Głównego Zarządu Politycznego WP, a w 1971 r. pełnić jednocześnie funkcję zastępcy ds. ogólnych (wiceminister) w MON. Był również posłem na sejm pięciu kadencji, członkiem KC PZPR i ambasadorem w Mongolskiej Republice Ludowej (1984–1987) – CAW, TAP, 1840/94/42, *Józef Urbanowicz*; W. Pater, *Admirałowie...*, s. 167–168.

²⁶ Zakres praw i obowiązków zastępcy dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych w Marynarce Wojennej został oficjalnie usankcjonowany rozkazem tajnym nr 17 Dowódcy MW (AMW, 2/49/19, Oddział Kadr, Rozkaz tajny nr 17 Dowódcy MW z 27 VI 1946, s. 493).

²⁷ Kmdr Józef Urbanowicz należał do osób niestroniących od alkoholu i często pozyskiwał potrzebne mu informacje w lokalach gastronomicznych. M.in. 20 X 1946 r. wywołał awanturę w jednym z lokali gdyńskich, podczas której użył broni osobistej i oddał strzały w kierunku funkcjonariusza UB. Jedynie dzięki jego silnej pozycji i powiązaniom udało się sprawę zatuszować – AMW, Kancelaria Dowództwa MW (OSK), 2/49/25, Meldunki, notatki i sprawozdania z zajścia w dn. 20 stycznia 1946 r., s. 507–510.

²⁸ Właściwie Iwan Grigoriewicz Szilingowski (1903–1967), oficer radziecki odkomenderowany do dyspozycji Dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej w stopniu kapitana I rangi (kmdr.) w czerwcu 1945 r. W Polsce występuje pod nazwiskiem Jan Szylingowski. Od 4 V 1945 r. szef Radzieckiej Misji Morskiej w Polsce, a od 7 VII 1945 r. szef Sztabu Głównego oraz czasowo pełniący obowiązki dowódcy nowo tworzonej w Polsce Marynarki Wojennej. Od 1 I 1946 do 15 XI 1949 r. kierownik grupy doradców radzieckich przy Dowództwie MW. 11 V 1949 r. awansowany do stopnia kontradmirała. 15 XI 1949 – 18 IV 1952 r. zastępca dowódcy MW ds. liniowych. W maju 1952 r. powrócił do ZSRR (J. Królikowski, *Admirałowie Polskiej Marynarki Wojennej 1945–2004*, Toruń 2004, s. 145–146).

²⁹ AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dotyczący działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 14.

Już z przytoczonego fragmentu widać, że Urbanowicz, nie mając dostatecznej wiedzy morskiej, całkowicie był uzależniony w kwestiach specjalistycznych od km. dr. Szylingowskiego i pozostałych doradców radzieckich. Rola i miejsce doradców zostały wyraźnie określone 28 października 1946 r. w „Instrukcji o wojskowych doradcach z Armii Sowieckiej w Lotnictwie, MW i przy Departamentach ON”³⁰. Doradcy radzieccy otrzymali nieograniczone możliwości wpływania na proces budowy i rozwoju polskiej Marynarki Wojennej, w tym i na politykę personalną. W praktyce oznaczało to, że każdy istotny projekt, decyzja czy dokument nie miały szans na realizację bez radzieckiej akceptacji.

W rzeczonym dokumencie przyczyn istniejącego „chaosu i niedociągnięć” Urbanowicz upatrywał w nieudolności dowódczo-organizacyjnej i zaniedbaniach w organizacji zaplecza technicznego. Krytykował on m.in. opracowane plany pokojowej organizacji i kompleksowy plan rozwoju (na lata 1947–1959) Marynarki

Tabela 1

Prezentowany przez kontradm. Adama Mohuczego program rozbudowy floty wojennej w Polsce, obejmujący lata 1947–1959

Lp.	Rodzaj – klasa okrętu	Wyporność w tonach jednego okrętu	Termin budowy okrętów		Razem okrętów w 1959 r.
			początek	koniec	
1.	Krażowniki lekkie	4215	1953	1959	5
2.	Konrtorpedowce	2000–2200	1951	1956	12
3.	Torpedowce-dozorowce	600–900	1950	1957	16
4.	Okręty podwodne	250–350	1950	1959	20
5.	Kutry torpedowe	45	1954	1959	42
6.	Ścigacze OP	50–70	1950	1955	42
7.	Trałowce bazowe	400	1950	1959	12
8.	Trałowce morskie	250	1950	1959	36
9.	Okręty specjalne, szkolne, hydrograficzne i inne	1000–1500	1951	1955	3
10.	Tankowce, holowniki, motorówki i inne jednostki pływające	1–1000	1950	1959	13
Razem okrętów i pomocniczych jednostek pływających					201

Źródło: C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna...*, załącznik 19, s. 361.

³⁰ AMW, Oddział Organizacyjny Sztabu Głównego MW, 2/49/1, Instrukcja o wojskowych doradcach z Armii Sowieckiej w Lotnictwie, MW i przy Departamentach ON, s. 61.

Wojennej, nazywając je „rozdmuchanymi i nierealnymi urywkami”, przekraczającymi zdolności ekonomiczne zrujnowanego kraju³¹.

Poglądy Mohuczego na temat miejsca i roli Marynarki Wojennej w całościowym systemie obrony państwa były źle postrzegane przez wpływowe kręgi polityczno-wojskowe, a właściwie partyjne i partyjno-wojskowe. I nie chodziło tu wcale o kwestie finansowe i brak możliwości ekonomicznych zrujnowanego państwa.

Po pierwsze: jego plan, zakładający całkowitą odpowiedzialność za obronę polskiego wybrzeża, bezpośrednio godził w interesy wojsk lądowych (chodzi tu m.in. o stworzenie obszarów nadmorskich). Odepchnięcie ich od morza, skierowanie znacznych kwot na Marynarkę Wojenną czy stworzenie nowej, niezależnej i liczącej się siły zbrojnej było źle postrzegane przez „ludową generalicję”. Skutkowało to nieufnością, podejrzliwością i wręcz wrogością wobec niego, co z pewnością miało swój negatywny wpływ na rozwój Marynarki Wojennej i na dalsze losy kontradm. Adama Mohuczego.

Po drugie: plan ten wywołał podziały w samym Sztabie Generalnym WP, w którym zarysowały się dwa zasadnicze kierunki. Jeden z nich nie przewidywał w najbliższym czasie istotnych zadań dla Marynarki Wojennej. Drugi (prezentowany m.in. przez ministra obrony narodowej marszałka Michała Rolę-Zymierskiego i zastępcę szefa Sztabu Generalnego WP ds. operacyjnych gen. Stefana Mossora) pragnął uczynić ją całkowicie odpowiedzialną za obronę północnej granicy Polski, co wymagało przeznaczenia znacznych środków na jej rozbudowę³².

Po trzecie i chyba najważniejsze: plan ten odbiegał od politycznych ustaleń, które zakładały całkowite uzależnienie i podporządkowanie obrony polskiego wybrzeża Flocie Bałtyckiej ZSRR. Wyrazem tego była sugestia (zawarta w omawianym meldunku³³), aby bazę techniczną Marynarki Wojennej przenieść do poniemieckich Zakładów Schichau w Elblągu (po wojnie kompleks pod nazwą Stocznia nr 16), w których podczas drugiej wojny światowej budowane były dla Kriegsmarine torpedowce i miniaturowe okręty podwodne. Po wojnie kompleks ten składał się z zakładów mechanicznych i stoczni, a w 1948 r. na bazie stoczni powstały Zakłady Mechaniczne ZAMECH produkujące turbiny parowe³⁴.

Biorąc pod uwagę jedynie stan i infrastrukturę tych zakładów, jak również ich profil produkcyjny, pomysł ten wydawał się jak najbardziej uzasadniony. Jednak oddalał on polską Marynarkę Wojenną od wybrzeża, wciskając całkowicie pod kuratelę strzegących wyjścia z Zalewu Wiślanego w Piławie wojsk radzieckich.

³¹ AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dot. działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 14–16.

³² C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna...*, s. 142–143.

³³ AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dot. działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 19.

³⁴ A. Nitka, *Przedsiębiorstwo stoczniowe F. Schichau. Elbląg-Piław-Gdańsk-Ryga-Królewiec. Zarys dziejów 1837–1945*, „Morze Statki i Okręty” 2007, nr 6, s. 62–71; Materiały informacyjno-reklamowe firmy ALSTOM Power Sp. z o.o. Oddział w Elblągu – spadkobiercy Zakładów Mechanicznych ZAMECH.

Z tych to powodów zaproponowany przez Mohuczego plan rozwoju floty wojennej na lata 1947–1959 został uznany za „mocarstwowy”³⁵, co stawiało kontradm. Adama Mohuczego na z góry przegranej pozycji.

Potwierdzeniem przewagi polityki nad względami obronnymi było wstrzymanie decyzji uznania Helu za punkt umocniony przez Biuro Polityczne PPR. Również odsunięcie gen. Stefana Mossora (oficera przedwojennego, jednego z najlepszych polskich teoretyków sztuki wojennej), osoby przychylniej koncepcji Marynarki Wojennej prezentowanej przez Mohuczego, od prac nad pierwszym kompleksowym planem rozwoju wojska, miało jedynie podłoże polityczne.

Zagłębiając się dalej w omawiany meldunek, czytamy: „Drugim takim przykładem ilustrującym nieudolność Sztabu jest: bezplanowa praca Sztabu i jego oddziałów, a wynikające z tego po prostu bezplanowe „istnienie” [...] Jeżeli np. nie ma jakiegoś zadania do wykonania, które naturalnie co dzień nieprzewidzianie wyłania się [...] to nic się nie robi, po prostu się siedzi w gabinecie za biurkiem”³⁶.

Nasuwa się tu nieodparte wrażenie, że kmdr Urbanowicz wykorzystał przeciwko samemu autorowi, tj. dowódcy Marynarki Wojennej kontradm. Adamowi Mohuczemu, jego pismo skierowane do szefa Sztabu Generalnego WP, w którym admirał pisał: „Z uwagi na krótki okres jej [Marynarki Wojennej] istnienia nie zdołano ustalić żadnego planu prac organizacyjnych. Stąd też wszystkie powstające w 1945 r. komórki posiadały charakter chaotyczny i nieskoordynowany [...] Ten stan rzeczy – do dziś dnia, mimo usilnych starań uporządkowania go we własnym zakresie, przynajmniej na okres przejściowy (do czasu zatwierdzenia pokojowej organizacji) – ogromnie utrudnia, a często uniemożliwia racjonalne prowadzenie intensywnej pracy bieżącej”³⁷.

Jednakże pismo to miało zupełnie inną wymowę od przedstawionej przez Urbanowicza interpretacji. Z pewnością praca w pionierskich warunkach wprowadzała pewien chaos organizacyjny. Nie oznaczało to jednak braku poświęcenia czy wręcz lenistwa – co sugerował Urbanowicz. Kłam tej interpretacji zadaje wykonywana praca – budowanie od podstaw załóżek organizacyjnych Marynarki Wojennej. Świadczy o tym dynamika rozwoju floty, a w tym m.in. odtworzenie struktury i podwojenie stanu osobowego polskich sił morskich. Zostało to w sposób niebudzący żadnych wątpliwości przedstawione w dokumencie zatytułowanym „Osiągnięcia Marynarki Wojennej RP w 1946 r.”³⁸, w którym m.in. czytamy: „Na 1 I 1946 r. Marynarka Wojenna posiadała 10 jednostek organizacyjnych (oddziałów) o łącznym stanie 2618 ludzi (w tym 380 oficerów, 695 podoficerów, 1543 marynarzy). Na 1 I 1947 r. Marynarka Wojenna posiadała 38 organizacyjnych jednostek (oddziałów) o łącznym stanie 5270 ludzi (w tym 646 oficerów, 962 podoficerów, 3662 marynarzy). [...] Stan osobowy

³⁵ Cz. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna...*, s. 148.

³⁶ AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dotyczący działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 16

³⁷ AMW, Oddział Organizacyjny, 2/49/16, Pismo dowódcy Marynarki Wojennej do szefa Sztabu Generalnego WP z dn. 20 VIII 1946 r. dotyczące wytycznych rozbudowy MW na 1946–1949, s. 69.

³⁸ AMW, Kancelaria Dowództwa MW (OSK), 35/49/10, Osiągnięcia Marynarki Wojennej RP w 1946 r., s. 22–39.

Mar[ynarki] Woj[ennej] zwiększył się 2-krotnie, ilość jednostek (oddziałów) – prawie 4-krotnie. [...] W styczniu 1946 r. oddziały Mar[ynarki] Woj[ennej] istniały tylko w Gdyni i Nowym Porcie (Gdańsk). W ciągu 1946 r. Mar[ynarka] Woj[enna] obsadziła szereg miejscowości na całym Wybrzeżu, tworząc jednostki w Swinoujściu (z Bolesławowem i Dziwną), Kołobrzegu, Łebie, Pucku, Helu, Wejherowie i Redłowie oraz sieć 12 posterunków obserwacyjno-meldunkowych wzdłuż całego Wybrzeża”³⁹ itd.

Tabela 2

Kształtowanie się struktury i stanu osobowego oficerów Marynarki Wojennej na przestrzeni 1946 roku

Jednostki organizacyjne Marynarki Wojennej	Stan faktyczny na dzień:	
	1 I 1946	31 XII 1946
Dowództwo i Sztab Główny	62	88
Główny Port MW ze Stoczną i Oddział Okrętów Pomocniczych i Przystani	80	115
Dywizjon Okrętów Podwodnych	32	26
Flotylla Traulerów		28
Dywizjon Ścigaczy		14
Grupa Kutrów Torpedowych i Trałowych		5
Samodzielna Kompania Wartownicza MW Oksywie		7
Szczeciński Obszar Nadmorski wraz z podległymi jednostkami		60
31. Dywizjon Artylerii Nadbrzeżnej		28
32. Batalion Łączności Dowództwa MW		24
52. Kołobrzeski Morski Batalion Saperów		36
Komenda miasta Gdynia		4
Komenda Półwyspu Hel z Samodzielną Kompanią Wartowniczą		6
Komenda Portu Wojennego Kołobrzeg z Samodzielną Kompanią Wartowniczą, Komendą Odcinka Łączności i sześcioma posterunkami obserwacyjnymi		10
Klucz Lotniczy i pluton Lotniskowy w Pucku		3
Komenda Odcinka Łączności Gdynia w Łebie i sześcioma PO		5
Centralna Składnica Łączności		3
Szkolno-Przejściowa Kompania Łączności		3
Kadra MW	35	37
Szkoła Specjalistów Morskich	27	38

³⁹ *Ibidem*, s. 27.

Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej		17
Szpital Garnizonowy MW	33 (ze Składnicą)	29
Zarząd Polityczno-Wychowawczy	20	24
Dom Marynarza	30	9
Redakcja i Wydawnictwo MW	13	14
Prokuratura MW	10	8
Sąd MW	8	5
Razem	350	646

Źródło: P. Przybylski, *Polityczne uwarunkowania dowodzenia Marynarką Wojenną*, „Kwartalnik Bellona” 2010, nr 4, s. 124.

W meldunku poruszono także sprawę zatonięcia kutra w listopadzie 1946 r. Kmdr Urbanowicz, podobnie jak w innych przypadkach, w sposób tendencyjny winę za ten wypadek przypisał kadrze Głównego Portu i Sztabu Głównego MW. Tak sformułowane zarzuty świadczyły jedynie na niekorzyść autora tego pisma i ukazywały jego kompletną niezajomość morskiego rzemiosła.

Podobnie przedstawiała się sprawa oczyszczenia polskich wód terytorialnych z min. Przedstawiona w meldunku sytuacja nijak się miała do prowadzonych przez polskie jednostki prac trałowych, które rozpoczęły się w lipcu 1946 r. Naturalnie, że nowy sprzęt, brak wyszkolonej kadry, a co za tym idzie konieczność nabycia niezbędnej praktyki spowodowały na początku pewne opóźnienia. Jednakże wystarczy nadmienić, że w latach 1946–1949 polskie okręty przetrałowały około 300 mil morskich kwadratowych, co z wcześniejszymi radzieckimi trałowaniem pozwoliło uznać polską strefę odpowiedzialności za dostępną dla żeglugi⁴⁰.

Najpoważniejsze oskarżenie – z cytowanego meldunku – dotyczyło zaniedbań i nieprawidłowości (w 1950 r. podczas procesu sądowego kadry MW bezpodstawnie zakwalifikowane jako sabotaż i próba świadomego osłabienia zdolności bojowej polskich sił morskich⁴¹) podczas remontu okrętów podwodnych i silników do radzieckich ścigaczy. Problem ten przedstawiono w sposób bardzo lakoniczny, co miało swój ukryty cel. Bez podania prawdziwych przyczyn zaistniałej sytuacji stwierdzono, że „oprócz złej woli poszczególnych ludzi, jaskrawo uwypukla się nieudolność ludzi kierujących Sztabem i Głównym Portem Mar[ynarki] Woj[ennej]”⁴². Oznacza to, że nie chodziło tu wcale o szeroko rozumiane dobro Marynarki Wojennej, lecz o usunięcie z jej szeregów z góry ustalonej grupy ludzi. Należy bowiem zaznaczyć, że stan stoczni i całego zaplecza technicznego uniemożliwiał przeprowadzenie jakiegokolwiek poważniejszego

⁴⁰ Szacuje się, że w strefie polskich wód przybrzeżnych znajdowało się około 2500 min morskich (C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna...*, s. 192–193).

⁴¹ CAW, TAR, 742/61/1198, Adam Mohuczy, Odpis wyroku Najwyższego Sądu Wojskowego, s. 71–75.

⁴² AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dotyczący działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 17.

remontu. Notabene pisał o tym, choć w dalszej części meldunku, sam kmdr Urbanowicz. Nakładał się na to także brak fachowej kadry⁴³. Słusznie zauważył Andrzej Drzewiecki, że w powojennych warunkach jedynie macierzyste stocznie mogły przeprowadzić właściwy remont naszych okrętów podwodnych. Jednakże skierowanie ich do stoczni we Francji i Holandii było jedną wielką abstrakcją. Autorzy takiego pomysłu mogli jedynie oczekiwać oskarżeń o sabotaż, kontakty z „imperializmem” czy szpiegostwo⁴⁴.

W dalszej części meldunku ostrej ocenie poddano kadrę Głównego Portu Marynarki Wojennej. Oskarżono ją m.in. o chaotyczną pracę, zajmowanie się mało istotnymi rzeczami i zaniedbywanie obowiązków. Przy czym Urbanowicz – w odróżnieniu od Sztabu Głównego MW – przyczynę upatrywał nie w braku doświadczenia czy nieudolności, ale w „złej woli” kadry.

Swoje refleksje kmdr Urbanowicz kończy wymownym stwierdzeniem: „nadszedł ostatni czas, aby poprzez śmiałe przesunięcia personalne radykalnie zmienić panujący nieporządek organizacyjny”⁴⁵ w Marynarce Wojennej.

Powiązania pomiędzy Głównym Zarządem Polityczno-Wychowawczym i zastępcą naczelnego dowódcy WP, wiceministrem obrony narodowej i prowadzoną przez Departament Personalny MON polityką kadrową przyniosło taki skutek, że tuż po wpłynięciu ww. pisma na biurko gen. dyw. Mariana Spychalskiego szef Departamentu Personalnego MON „zasugerował” kontradm. Adamowi Mohuczemu rezygnację z pełnienia dotychczasowych obowiązków.

Na domiar złego Mohuczemu wyrósł kontrkandydat do stanowiska dowódcy Marynarki Wojennej – kontradm. Włodzimierz Steyer⁴⁶. Steyer, akceptując

⁴³ To właśnie z tego powodu dowódca MW domagał się przysłania specjalisty radzieckiego do nadzoru nad przebiegiem remontu okrętów radzieckich, a szczególnie nad remontem zastosowanych na tych jednostkach silników lotniczych „Packard”.

⁴⁴ A. Drzewiecki, *Adam, Aleksander i Borys Mohuczowie*, s. 327.

⁴⁵ AMW, ZPW, 223/52/34, Meldunek do GZP-W WP dotyczący działalności kierownictwa Sztabu Głównego i Głównego Portu MW, s. 20.

⁴⁶ Włodzimierz Bruno Steyer (1892–1957), polski oficer MW II RP, od 17 XII 1946 r. kontradm. Od 1910 r. uczeń Morskiego Korpusu w Petersburgu. Służbę w marynarce rosyjskiej pełnił m.in. we Flocie Bałtyckiej, Morza Czarnego i Flocie Syberyjskiej. W czasie pierwszej wojny światowej jako młodszy oficer artylerii na krążowniku „Askold” brał udział w połączonych operacjach alianckich. Po wybuchu rewolucji w Rosji służył m.in. w armii kanadyjskiej. Do Wojska Polskiego wstąpił 1 XII 1919 r. – zweryfikowany jako kpt. mar. W MW II RP komendant Portu Wojennego w Modlinie, dowódca ORP „Gen. Haller”, ORP „Kmdt Piłsudski”. W latach 1921–1922 kierownik nauk., a następnie kierownik Tymczasowych Kursów Instruktorskich dla Oficerów MW. Dowódca Dywizjonu Ćwiczebnego. Absolwent École des Officiers Cannoniers w Tulonie. Od XI 1926 do IV 1927 r. na własną prośbę urlopowany. W służbie ponownie od 20 VI 1927 r. na stanowisku kierownika Samodzielnego Referatu Artylerii i Uzbrojenia w KMW. Od 27 IV 1928 r. dowódca ORP „Bałtyk” i jednocześnie komendant Szkoły Specjalistów Morskich. 1929–1931 służy na jednostkach pływających Floty. W latach 1930–1931 kończy kursy komendantów szkół specjalistów morskich w Wielkiej Brytanii i dowódców zespołów morskich w Warszawie. Przewodniczący komisji odbierających okręty z Francji i Wielkiej Brytanii. Od 15 IV 1933 r. dowódca najnowocześniejszych jednostek PMW – Dywizjon Kontrtorpedowców. Komendant Portu Wojennego w Gdyni. Od 11 III 1938 r. dowódca (w 1939 r. obrońca) Rejonu Umocnionego Hel. Wojnę spędził w niewoli niemieckiej. Od 22 VIII 1945 r. w „ludowej” Marynarce Wojennej kolejno na stanowiskach: szefa Oddziału Pomocniczych Środków Pływających i Przystani, szefa misji morskiej w ZSRR, dowódcy Szczecińskiego Obszaru Nadmorskiego (7 IV 1946 – 4 III 1947 r.), a od 5 III 1947 r. dowódcy MW.

bez najmniejszych zastrzeżeń dokonujące się w Polsce przemiany (wstąpił do PPR, publicznie krytykował przedwojenną Marynarkę Wojenną i – negatywnie postrzegane przez ówczesne kręgi decyzyjne – niektóre decyzje Mohuczego⁴⁷), z każdym dniem stawał się naturalnym pretendentem do stanowiska dowódcy MW. Uwzględniając fakt, że tuż po przejęciu dowodzenia od Mohuczego Steyer dokonał radykalnych zmian kadrowych, można wnioskować, że decyzja ta nie była dla niego zaskoczeniem. Wystarczy nadmienić, że w samym marcu 1947 r. przeprowadzono dziewięćdziesiąt zmian na stanowiskach oficerskich: do dyspozycji Departamentu Personalnego MON zostali odesłani, a następnie zwolnieni ze służby:

- kontradm. Adam Mohuczy – szef Sztabu Głównego MW, p.o. dowódca MW,
- kmrdr Konstanty Siemaszko – dowódca Głównego Portu MW,
- kmrdr Hilary Sipowicz – główny inżynier mechanik Floty,
- kmrdr Witold Szulc – główny inżynier Oddziału Okrętowego Głównego Portu MW,
- kmrdr por. Jan Motylewicz – szef Oddziału Planowo-Organizacyjnego Głównego Portu MW (po odejściu z MW został przeniesiony na stanowisko kwatermistrza 8. Dywizji Piechoty, wraz z którą został skierowany do walk z ukraińskim podziemiem, po czym został zwolniony z wojska⁴⁸),
- kmrdr por. Radosław Nowakowski – zastępca szefa Sztabu Głównego MW,
- kmrdr por. Stanisław Zaucha – szef Wydziału Zakupów Głównego Portu MW,
- kmrdr ppor. Witold Prowans – komendant Portu Wojennego Kołobrzeg,
- kmrdr ppor. Witold Dobrzyński – dowódca Dywizjonu Ścigaczy,
- kmrdr ppor. Franciszek Chmura – szef Wydziału Taborowo-Mundurowego Głównego Portu MW⁴⁹.

W zaistniałej sytuacji, uprzedzając fakty, kontradm. Adam Mohuczy w piśmie z 11 lutego 1947 r. poprosił o zwolnienie go z dotychczas pełnionych obowiązków, co nastąpiło 14 lutego 1947 r. W listopadzie 1948 r. admirał został ostatecznie przeniesiony w stan spoczynku.

W lipcu 1950 r. przeniesiony w stan spoczynku za rzekome niedopełnienie obowiązków i brak perspektyw na dalsze prawidłowe kierowanie przygotowaniem bojowym MW. Po odejściu ze służby pracował w gdyńskim oddziale PKO, następnie zmuszony do opuszczenia Wybrzeża. Latem 1957 r. powrócił na Wybrzeże, gdzie wkrótce ciężko zachorował i 15 IX 1957 r. zmarł (CAW, TAP, *Włodzimierz Steyer*, 742/61/1753; 1171/66/12; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, t. II, cz. I: *Korpus oficerów 1918–1947*, red. J. K. Sawicki, Gdynia 1996, s. 438–439).

⁴⁷ Kilka dni po objęciu stanowiska dowódcy MW Steyer wystąpił do Sztabu Generalnego WP o wycofanie przedłożonego przez Mohuczego planu rozwoju Floty, przedstawiając już w maju tegoż roku własny odpowiadający oczekiwaniom ówczesnych władz plan rozwoju, uwzględniający radziecką strategię wojny morskiej.

⁴⁸ CAW, TAP, Jan Motylewicz, 748/61/94.

⁴⁹ CAW, Departament Personalny MON 1945–1951, IV.500.4.322, Rozkaz tajny personalny nr 8 z 12 III 1947 r., k. 5–7; AMW, Oddział Kadr, 35/49/24, Wykazy zmian w stanie osobowym oficerów w Marynarce Wojennej w okresie od 1 III 1947 do 31 III 1947 r., s. 31–35.

Historia meldunku kmdr. Józefa Urbanowicza nie zakończyła się jedynie odwołaniem kontradm. Adama Mohuczego ze stanowiska p.o. dowódcy i szefa Sztabu Głównego MW.

17 maja 1949 r. z niewyjaśnionych do końca przyczyn i pobudek kmdr Józef Urbanowicz przesłał kopię tego meldunku⁵⁰ do kmdr. Wilhelma Świątkowskiego – prokuratora Marynarki Wojennej⁵¹. Pewne jest, że zawarte uwagi czy wręcz oskarżenia zostały wykorzystane w uzasadnieniu wyroku – aresztowanego w nocy z 6 na 7 grudnia 1949 r. i skazanego 6 marca 1950 r. przez Najwyższy Sąd Wojskowy, kontradmirała (wtedy już w stanie spoczynku) Adama Mohuczego, któremu zarzucano, że „nie wykonał rozkazu [...] w przedmiocie remontu trzech okrętów podwodnych, [...] w listopadzie 1946 roku, pomimo meldunków o nieprzydatności kutra trałowego nr 2 zarządził jego podróż do Świnoujścia, czym spowodował zatonięcie tego kutra”⁵².

Te i inne zarzuty, zawarte w cytowanym meldunku, zostały również wykorzystane podczas tego samego procesu przeciwko oficerom pionu technicznego Głównego Portu MW, którzy jeszcze wiosną 1947 r. zostali zwolnieni⁵³ z Marynarki Wojennej przez kontradm. Włodzimierza Steyera.

Przedwojenni oficerowie korpusu technicznego od samego początku istnienia „ludowej” Marynarki Wojennej byli postrzegani przez kmdr. Urbanowicza jako „czarna reakcja i wrogowie odrodzonej Polski”. Można się o tym przekonać, czytając meldunki okresowe, które kmdr. Urbanowicz przysyłał do Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego⁵⁴. Notabene z meldunkami tymi zapoznawała się również Informacja Wojskowa – główny organizator procesów i przesładowań oficerów przedwrześniowych.

Wszystko to znalazło swój finał przed Najwyższym Sądem Wojskowym w Warszawie, który na sesji wyjazdowej w Gdyni (25 stycznia – 6 marca 1950 r.) skazał: kontradm. Adama Mohuczego na karę 13 lat więzienia (admiral zmarł w sztumskim więzieniu 7 maja 1953 r.)⁵⁵, dowódcę Głównego Portu Wojennego w Gdyni kmdr. inż. Konstantego Siemaszkę na 10 lat więzienia, a jego zastępcę kmdr. inż. Władysława Sakowicza (zmarł podczas odbywania kary 16 sierpnia 1953 r.) i inżyniera mechanika Floty kmdr. inż. Hilarego Sipowicza na karę 15 lat więzienia⁵⁶.

⁵⁰ 18 I 1952 r. dokument ten został utajniony. Zob. AMW, ZPW, 223/52/34, Pismo przewodnie nr 00349, s. 5.

⁵¹ CAW, TAP, III-7/246, Wilhelm Świątkowski, mikrofilm.

⁵² CAW, TAP, 742/61/1198, Adam Mohuczy, Odpis wyroku Najwyższego Sądu Wojskowego, s. 71–75.

⁵³ AMW, Oddział Kadr, 35/49/24, Wykazy zmian w stanie osobowym oficerów w Marynarce Wojennej w okresie od 1 III 1947 do 31 III 1947 r., s. 31–35.

⁵⁴ CAW, GZP, Sprawozdania personalne (miesięczne, okresowe) ZPW MW, IV.502.1.682, IV.502.1.344, IV.502.1.198, i inne.

⁵⁵ Kontradmiral Adam Mohuczy został pochowany w Warszawie na Bródnie, potajemnie ubrany przez swoją małżonkę i jej przyjaciółkę Halinę Chojnowską w nowy mundur admirałski (J. Przybylski, *Adam Mohuczy – pierwszy kontradmirał ludowej Marynarki Wojennej*, „Przegląd Morski” 1987, nr 7–8, s. 127).

⁵⁶ CAW, TAP, 742/61/1198, Adam Mohuczy, s. 71–75; CAW, TAP, 34/54/197, Hilary Sipowicz; CAW, TAP, 198/34/54, Konstanty Siemaszko; CAW, TAP, 34/54/196, Władysław Sakowicz. Zob. też:

Paweł Przybylski (ur. 1965) – historyk, doktor nauk humanistycznych, pracownik Instytutu Historii Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. W jego kręgu zainteresowań leżą problemy stosunków narodowościowych II Rzeczypospolitej oraz polityka kadrowa „ludowego” Wojska Polskiego. Autor monografii *Rola duchowieństwa greckokatolickiego w kształtowaniu się opcji narodowych wśród Łemków w latach 1918–1947* (2006) oraz licznych artykułów i recenzji, jak np. *Kadry Marynarki Wojennej – geneza ich tworzenia, potencjał naukowy i zasady jego wykorzystania w latach 1918–1956* [w:] *Marynarka Polska (1918–2008)*, t. 1: *Zbiór studiów* (Gdynia 2009).

Selected aspects of the functioning of the PWP and the political-educational apparatus within the Polish Navy in the years 1944–1947

When the first Polish military units were formed in the USSR, it became clear that the future Polish armed forces would lose their national and democratic character. Already in May 1943 real control over the army was taken over by the Association of Polish Patriots, replaced in November 1944 by the Military Department of the Central Committee of the Polish Workers’ Party—an informal institution which nevertheless had unlimited power over all types of forces, including the navy.

Guaranteeing the implementation of PWP directives were the so-called party plenipotentiaries within the military units. Together with the political-educational sections, the plenipotentiaries worked to maintain the “proper image” of the Polish navy. During the first period of the navy’s formation, the plenipotentiaries were generally Soviet officers—bolshevik members of the communist party, unfamiliar with Poland’s complex political situation. Consequently, they were replaced by the Central Team of the Ministry of National Defense made up of high-level PWP members. Similar teams were also formed at lower levels of command.

It was through the agency of just such a navy District Team headed by Cpt. Józef Urbanowicz, deputy commander of the navy for political-educational affairs, that Rear Admiral Adam Mohuczy was removed from the command of the Polish navy. Mohuczy’s vision of a strong national navy grounded on the pre-war cadre, traditions, and Polish military thought, was at odds with the vision of the political decision makers. Moreover, Mohuczy did not conform to the directions of the party ideologues.

It is worth emphasizing that the removal of Mohuczy from his position took place shortly after the formation of the Polish parliament and Bolesław Bierut’s election to the presidency—i.e., after the communists had taken complete control. This event initiated the first “personnel purges” and repressions in the navy.

J. Poksiński, *Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949–1956*. TUN, Warszawa 2007, s. 55–56, 234; P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957...*, s. 142–145.

In just the month of March 1947, 90 personnel changes in key leadership positions took place, including dismissals from the navy. Based on accusations and denunciations collected by party activists and the navy's District Team, Military Information prepared materials necessary for the arrest of Cpt. Adam Mohuczy in December 1949. In 1950, Ctp. Adam Mohuczy, together with other officers, was sentenced to long-term imprisonment. He died in the Sztum prison on May 7, 1953.